

Zofia Hilczerówna

## Przyczynki do handlu Polski z Rusią Kijowską

Z 27 rycinami

Contributions au commerce de la Pologne avec la Russie de Kiev

Avec 27 figures

Do ciekawszych importów z okresu wczesnohistorycznego należą niewątpliwie barwnie polewane gliniane pisanki i grzechotki.

Stanowiły one od dawna przedmiot zainteresowania badaczy; istnieje szereg publikacji omawiających poszczególne znaleziska tej grupy, brak natomiast dotychczas pracy dającej pogląd na otrzymane wyniki.

Artykuł niniejszy ma być skromną próbą wypełnienia luki i podsumowania rezultatów badań dokonanych w tej dziedzinie.

Pierwszą pracą poświęconą omawianemu zagadnieniu jest opublikowany w roku 1907 artykuł K. Bołsunowskiego pt.: „Pisanki jako obiekt kultu bałwochwalczego”<sup>1)</sup>. Autor opisuje pisankę z Browarek, gub. połtawskiej, stwierdza jej podobieństwo do innych znalezisk z obszaru Kijowszczyzny i wyraża przypuszczenie, że pisanki miały zastosowanie w obrzędach pogańskich Słowian.

W roku 1921 prof. J. Kostrzewski omawia w artykule pt. „Pisanki wczesnohistoryczne”<sup>2)</sup> dwa okazy z Czacza, w pow. śmigielskim (dziś w pow. kościańskim i przytacza analogie do nich z obszaru Rusi i Gotlandii. W artykule pt. „Rola Wisły w czas. przedh.”<sup>3)</sup> ten sam autor publikuje mapkę miejscowości, w których znaleziono pisanki gliniane, podając 9 punktów na terenie ówczesnej Polski i 2 na ziemiach odzyskanych.

W roku 1938 badacz niemiecki H. A. Knorr w pracy pt. „Das bunte Ei in der Vorgeschichte”<sup>4)</sup> zajmuje się pisankami glinianymi z obszaru słowiańskiego i łączy ich produkcję i rozpowszechnienie z panującym wówczas zwyczajem wkładania jaj do grobu podczas obrzędu pogrzebowego. Na końcu zamieszcza mapkę znalezisk z 18 punktami na terenie Słowiańszczyzny i Niemiec wschodnich.

<sup>1)</sup> Wiadomości numizmatyczno - archeologiczne, t. VI, (1907-8), szp. 529—532.

<sup>2)</sup> Przegląd Archeologiczny, t. I, (1919) str. 43.

<sup>3)</sup> Przegląd Archeologiczny, t. V, (1933-6), str. 69.

<sup>4)</sup> Zeitschrift für oberdeutsche Volkskunde, XII, (1938), str. 129—137.

Nowa mapka znalezisk opublikowana przez prof. Kostrzewskiego<sup>5)</sup> w roku 1939 zawiera już 14 miejscowości polskich, 7 wschodnio-niemieckich i 1 łotewską.

Literatura dotycząca grzechotek jest bez porównania skromniejsza. Przytoczyć tu należy pracę W. Hoffmanna z r. 1940 pt. „Eine mittelalterliche Tonklapper”<sup>6)</sup>, w której autor publikuje znalezisko z Lipin (niem. Krummlinde) pow. lubińskiego.

W obrębie obecnych granic Polski znamy pisanki z 17 miejscowości. Bliższe szczegóły dotyczące ich podajemy w poniższym zestawieniu.

## 1. Okolice Białegostoku

Pisanka tu znaleziona jest wspomniana bez bliższych danych przez W. Antoniewicza: „przez Skandynawię doszły do nas obrzędowe gliniane pisanki z barwną polewą, typu kijowskiego, z których jedną znaleziono w grobie rzędowym w powiecie białostockim”.

Literatura: W. Antoniewicz: Archeologia Polski str. 248.

## 2. Brześć Kujawski, pow. Włocławski

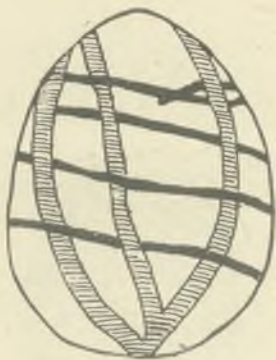
Pisanka wielkości jaja kurzego, wykonana z białej delikatnej gliny, mocno wypalanej, wewnątrz pusta, ścianki dość grube (ryc. 1). Powierzchnia pokryta polewą barwy jasnozielonej, częściowo zniszczoną. Na tym tle umieszczono ornament z pionowych, nieregularnych pasków z czerwonej polewy, przebiegających z jednego bieguna na drugi oraz wąskiej linii spiralnej koloru czarnego, oplatającej pisankę w kierunku poziomym. Wewnątrz znajduje się kamyk, który przy potrząsaniu wydaje odgłos.

Pisankę znaleziono na cmentarzysku wczesnohistorycznym datowanym na koniec 11 wieku, w grobie u stóp młodego osobnika.

Literatura: K. Jądzewski: Dotychczasowe wyniki badań archeologicznych na Kujawach. „Z Otchłani Wieków” rok XIII (1937) str. 105.

<sup>5)</sup> Gniezno w zaraniu dziejów w świetle wykopalisk, praca zbiorowa pod red. J. Kostrzewskiego, Poznań 1939, str. 327.

<sup>6)</sup> Altschlesische Blätter, XII, (1940), str. 75.



Ryc. 1. Brześć Kujawski, pow. włocławski. Pisanka gliniana. (Według K. Jażdżewskiego). W. n. — Fig. 1. Brześć Kujawski, distr. Włocławek. Oeuf d'argile émaillée (D'après Jażdżewski). Gr. nat.

### 3. Czacz, pow. kościański

Dwie pisanki z barwną polewą. Pierwsza o długości 4,3 cm, a szerokości 3,2 cm, mniejsza od przeciętnego jaja kurzego. Wewnątrz pusta, wykonana z gliny mocno wypalanej, grubość ścianek 0,5—0,7 cm. Na powierzchni zachowały się ślady polewy ciemno-zielonej z żółtymi wzorami.

Druga pisanka o długości 3,6 cm i szerokości 2,8 cm, jest dużo mniejsza od przeciętnego jaja kurzego. Wykonana z gliny dobrze wypalanej, grubość ścianek 0,5—0,7 cm. Wewnątrz pusta. Na szerszym końcu otworek. Powierzchnia pisanki pokryta ciemno-zieloną polewą i ozdobiona liniami na przemian falistymi i podwójnymi prostymi oplatającymi pisankę w kierunku podłużnym. Ornament ma barwę żółtą. Okoliczności znalezienia nieznane.

Literatura: J. Kostrzewski: Pisanki wczesnohistoryczne, Przegl. Archeologiczny Tom I, 1921, str. 43.

Z. Rajewski: Wielkopolskie cmentarzyska rzedowe, Przegląd Archeologiczny t. VI, 1937, str. 75

### 4. Gniezno

Znaleziono tu aż pięć pisanek a mianowicie:

a) pisankę wykonaną z dobrze wypalanej twardej gliny, trochę mniejszą od przeciętnego



Ryc. 2. Gniezno. Pisanka (według Kostrzewskiego).  $\frac{3}{7}$  w. n. — Fig. 2. Gniezno. Oeuf d'argile émaillée. (D'après Kostrzewski),  $\frac{3}{7}$ , gr. nat.

jaja kurzego, o długości 3,6 cm, szerokości 3,1 cm (ryc. 2). Na szerszym końcu znajduje się otwór o średnicy 0,4 cm. Wewnątrz jest kamyczek kołujący przy poruszaniu. Całość pokryta polewą barwy brunatnej, na której znajduje się ornament z poziomych wąskich pasm jasnozielonej polewy przerywanych pionowymi żółbkami schodzącymi się na biegunach.

Znaleziona w pierwszej warstwie wykopalisk gnieźnieńskich.

b) pisankę na jednym końcu uszkodzoną, wielkości jaja kurzego (ryc. 3). Długość zachowana 3,4 cm. Wykonana z gliny dobrze wypalanej, grubość ścianek 0,6 cm. Na zachowanym końcu znajduje się otwór o średnicy 0,6 cm. Po-



Ryc. 3. Gniezno. Pisanka gliniana (według W. Hensla)  $\frac{3}{2}$  w. n. — Fig. 3. Gniezno. Oeuf d'argile émaillée (d'après W. Hensel),  $\frac{3}{2}$  gr. nat.

wierzchnia pokryta polewą barwy szaro-brunatnej, na tym tle ornament zielony w postaci rzędów linii esowatych, przypominających kłamy.

Znaleziona w warstwie trzeciej, datowanej na połowę 12 wieku.

c) ułamek pisanki glinianej o długości zachowanej 2,6 cm, grubość ścianek 0,8 cm. Powierzchnia pokryta polewą barwy ciemnozielonej, na tym tle ornament liniowy geometryczny koloru brunatnego. Grubość polewy 0,2 cm.

Znaleziona w warstwie czwartej, datowanej na pełny wiek 11.

d) cztery ułamki pisanki powleczonej polewą jasnozieloną, na tym tle ornamenty czerwone.

Znalezione w warstwie trzeciej, datowanej na połowę 12 wieku.

e) połowę pisanki glinianej, spalonej i gąbczasto wygiętej w ogniu. Na powierzchni widać ślady polewy zielonej.

Literatura: Gniezno w zaraniu dziejów w świetle wykopalisk, praca zbiorowa pod redakcją J. Kostrzewskiego, Poznań 1939, str. 327.

ad b) i c) W. Hensel: Tymczasowe sprawozdanie. (Przyczyunki do pradziejów Polski Zachodniej, Poznań, 1937, str. 103).

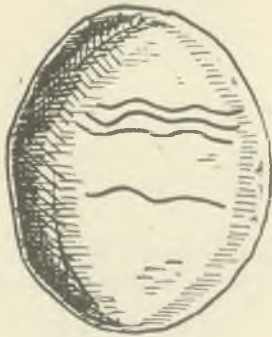
Z. Rajewski: Wielkopolskie cmentarzyska rzędowe, Przegląd Archeologiczny, t. VI, 1937, str. 15.

### 5. Gruczno, pow. świecki

Miejscowość umieszczona na mapce pisanek J. Kostrzewskiego. Materiału opisowego brak.

### 6. Kaldus, pow. chełmiński

Dwie pisanki gliniane, z których jedna ma kształt owalny (ryc. 4). Jest wewnątrz wydrą-



Ryc. 4. Kaldus, pow. chełmiński: Pisanka gliniana (według Ks. W. Łęgi). W. n. — Fig. 4, Kaldus, distr. Chełmno. Ouef d'argile émaillée (d'après Łęga), Gr. nat.

żona i zawiera kamyczek. Na powierzchni pisanki widać ślady polewy i ornamentu z linii falistych biegnących poziomo. Znalezione na cmentarzysku.

Druga pisanka ma kształt również owalny. Na środku znajduje się mały otwór. Wewnątrz kamyk. Powierzchnia pokryta barwną polewą. Znalezione ją w grobie przy szkielecie człowieka dorosłego.

Literatura: W. Łęga: Kultura Pomorza we wczesnym średniowieczu, Toruń, 1930, str. 260.

Z. Rajewski: Wielkopolskie cmentarzyska rzędowe, Przegląd Archeologiczny, t. VI; 1937, str. 75.

### 7. Karnice, pow. łobeski

Pisanka gliniana wielkości jaja kurzego (ryc. 5). Na  $\frac{2}{3}$  wysokości pokrywa pisanek ornament złożony z 17 pionowych żłobków, połączonych łuczkami na przemian zielonymi i żółtymi.

Znaleziona luźno, pochodzi prawdopodobnie ze zniszczonego grobu.

Literatura: Erwerbungs- und Forschungsbericht, Szczecin, 1939, str. 68. — A. H. Knorr: Das bunte Ei in der Vorgeschichte, Ztsch. f. oberdeutsche Volkskunde 12, (1938), str. 129—137.



Ryc. 5. Karnice, pow. łobeski (Pomorze). Pisanka gliniana (według O. Kunkla). W. n. — Fig. 5. Karnice, distr. Łobez (Pomeranie). Ouef d'argile émaillée (D'après O. Kunkel). Gr. nat.

### 8. Kruszwica, pow. inowrocławski

Pisanka gliniana wielkości jaja kurzego, wewnątrz wydrążona (ryc. 6). Długość pisanki 5,5 cm, szerokość 4,2 cm. Na szerszym końcu znajduje się otwór o średnicy 0,4 cm. Powierzchnia pokryta polewą barwy żółtej, miejscami przechodzącej w zieloną. Na tym tle znajduje się ornament w postaci wąskiego pasma polewy brunatnej, składającego się z krótkich odcinków łukowatych, oplatających pisanek spiralnie w kierunku poprzecznym.



Ryc. 6. Kruszwica, pow. inowrocławski. Pisanka gliniana. W. n. — Fig. 6. Kruszwica, distr. Inowrocław. Ouef d'argile émaillée. Gr. nat.

Znaleziona w czasie prac wykopaliskowych 1950 r. na grodzisku kruszwickim w warstwie przemieszanej.

Ułamek pisanki z dobrze wypalanej gliny koloru szaro-brunatnego (ryc. 7). Grubość ścianki 0,5 cm. Strona zewnętrzna pokryta żółto-zie-

loną polewą, na tym tle ornament z pasm złożonych z odcinków łukowatych barwy brunatnej.

Znaleziona przy wykopaliskach 1950 r. na grodzisku w warstwie przemieszanej.

Literatura: Aleksander Gieysztor: Polskie badania wczesnodziejowe w r. 1950 (Przegląd Zachodni VII, zes. 1—2, str. 213).



Ryc. 7. Kruszwica, pow. inowrocławski. Ułamek pisanki glinianej. W: n. — Fig. 7. Kruszwica, distr. Inowrocław. Fragment d'un œuf d'argile émaillée, Gr, nat.

### 9. Lutomiersk, pow. łaski

Trzy pisanki gliniane, z których jedna jest wykonana z białej, delikatnej glinki o grubości ścianki ok. 0,5 cm (ryc. 8). Jest ona nieco mniej-



Ryc. 8. Lutomiersk, pow. łaski. Pisanka gliniana. W: n. — Fig. 8. Lutomiersk, distr. Łask. Oeuf d'argile émaillée. Gr, nat.

sza od normalnego jaja kurzego (długość 3,8 cm). Na szerszym końcu znajduje się otwór, o średnicy 0,4 cm, wokół którego widać resztki polewy, barwy zielono-niebieskiej. W odległości 1,7 cm od szerszego końca, znajdują się resztki ornamentu w postaci pasma poziomego, złożonego z odcinków łukowatych, wykonanych z brunatnej polewy. Wewnątrz znajduje się kamyk. Pisanka ta pochodzi z badań niemieckich, przeprowadzonych w r. 1941.

Druga pisanka z grobu 10 wykonana z białej, dobrze wypalanej gliny. Na szerszym końcu ma otwór, wewnątrz jest wydrążona i zawiera mały kamyk. Powierzchnia pokryta polewą barwy niebieskawo-zielonej. Na tym tle znaj-

duje się żółty ornament z poziomymi pasm krótkich łuczków. Znaleziona na cmentarzysku w grobie kobiecym.

Trzecia pisanka również z białej gliny, zaopatrzona w otwór na szerszym końcu, zawiera wewnątrz kamyk. Układ wzoru identyczny z poprzednimi. Znaleziona na cmentarzysku w grobie kobiecym.

Literatura: Z Otchłani Wieków, R. 18, z. 5—6, str. 156.

### 10. Opole

Dwie pisanki gliniane znalezione przy wykopaliskach na Ostrówku w r. 1931. Pisanki mają na polewanym tle ornament pasm poprzecznych, złożonych z odcinków łukowatych. Do zdobienia użyto polewy żółtej i zielonej. Zabytki nie zachowały się.

Literatura: A. Nasz, Opole, Biblioteka Archeologiczna, t. I, 18.

Z. A. Rajewski, O Opolu wczesnohistorycznym, Przegląd Zachodni; r. 2, nr 2, str. 178.

R. Jamka, Przeszłość wczesnopiastowskiego Opolu w świetle wykopalisk, Opole 1949, str. 22.



Ryc. 9. Opole (śląsk): Pisanki a kamienna, b—c gliniane. — Fig. 9. Opole (Silésie). Oeufs de pierre (a) et en argile (b—c)



Ryc. 10. Opole. Pisanka kamienna. W: n. Fig. 10. Opole. Oeuf de pierre. Gr: nat.

Warto tu wspomnieć również o jajkach wykonanych z białego piaskowca, które znaleziono w Opolu w późnych warstwach osadniczych, w liczbie czterech (ryc. 9a i 10). Mogą być miejscowym naśladownictwem tych importów. Jedno z nich o małych rozmiarach i wydłużonym kształcie ma na powierzchni wyryte wzory w postaci poprzecznych żłobków, ukośnych

kresek i 13 dość głębokich dołków (ryc. 10). Ornament ten miał może przypominać zdobienie pisanki.

### 11. Poznań

Pisanka wykonana z twardej, dobrze wypalanej gliny, wielkości kurzego jaja o długości 4,6 cm i szerokości 3,7 cm (ryc. 11). Na szer-



Ryc. 11. Poznań. Pisanka gliniana. W. n. — Fig. 11. Poznań. Oeuf d'argile émaillée. Gr. nat.

szym końcu znajdował się otwór o średnicy około jednego centymetra, zalepiony następnie szklistą masą koloru zielonego. Cała powierzchnia pisanki pokryta zieloną polewą, na której widnieje ornament poziomych kręgów złożonych z odcinków półkolistych barwy brunatej. Wewnątrz znajduje się kamyczek.

Znaleziona przy wykopaliskach na Placu Katedralnym na Ostrowie Tumskim.

Literatura: Z Otchłani Wieków, Rocznik XVII, str. 139.

### 12. Przemęt, pow. wolsztyński

Pisanka kształtu kulisto-jajowatego, dość nieregularna, o długości 3,3 cm i szerokości 3,1 cm, wykonana z mocno wypalanej, twardej gliny (ryc. 12). Grubość ścianek około 0,5 cm. Na szerszym końcu znajduje się otwór o średnicy



Ryc. 12. Przemęt, pow. wolsztyński. Pisanka kulista. — Fig. 12. Przemęt, distr. Wolsztyn. Oeuf d'argile émaillée de forme sphérique

0,3 cm. Wewnątrz kamyczek. Powierzchnia pokryta polewą barwy brunatnej, na tym tle widać ślady poziomych pasm koloru żółtego, przerywanych pionowymi żłobkami. Okoliczności znalezienia nieznane.

Pisanka znajduje się w Muzeum Archeologicznym w Poznaniu.

Literatura: Mapa pisanek J. Kostrzewskiego, Gniezno w zaraniu dziejów w świetle wykopalisk; str. 329.

### 13. Santok, pow. gorzowski

Miejscowość wymieniona przez Knorra i uwzględniona na mapce prof. Kostrzewskiego, materiału opisowego brak.

Literatura: H. A. Knorr: Das bunte Ei in der Vorgeschichte, Zeitschr. für oberdeutsche Volkskunde 12, (1938), str. 129—137.

Mapka pisanek prof. J. Kostrzewskiego, Gniezno w zaraniu dziejów w świetle wykopalisk, str. 329.

Z. Rajewski; Wielkopolskie cmentarzyska rządowe, Przegląd Archeologiczny, t. VI; 1937; str. 75.

### 14. Sąsiadka, pow. zamojski

„Pisanki gliniane zdobione żółtą emalią”.

Literatura: Z Otchłani Wieków, rocznik 11, str. 160.

### 15. Wyrzysk

Ułamek pisanki wykonanej z delikatnej, dobrze wypalanej gliny (ryc. 13). Powierzchnia polewana z ornamentem linii poziomych przerywanych pionowymi żłobkami, wykonanym w polewie żółtawej i czarnej.

Znaleziono w osadzie wczesnohistorycznej nad Łobżonką.



Ryc. 13. Wyrzysk (m. p.). Ułamek pisanki. W. n. — Fig. 13. Wyrzysk. Fragment d'un oeuf d'argile émaillée. Gr. nat.

Literatura: Mapa pisanek prof. Kostrzewskiego, Gniezno w zaraniu dziejów w świetle wykopalisk, str. 329.

Z. Rajewski; Wielkopolskie cmentarzyska rządowe, Przegląd Archeologiczny, t. VI, 1937, str. 75.

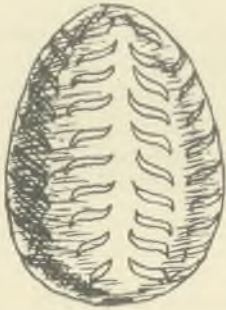
### 16. Bolko, pow. opolski<sup>7)</sup>

Pisanka z gliny emaliowanej, czy też z wapienia znaleziona w grobie szkieletowym.

Literatura: *Nachrichtenblatt für deutsche Vorzeit*, XVII, 1941, str. 16.

### 17. Miejsowość nieznana

Pisanka gliniana wielkości kurzego jaja (ryc. 14). Na szerszym końcu znajduje się mały otwór. Powierzchnia pokryta polewą koloru zielonego, na tym tle kilka rzędów znaków esowatych barwy żółtej.



Ryc. 14. Pisanka niewiadomego pochodzenia (według J. Kostrzewskiego), W. n. — Fig. 14. Oeuf d'argile émaillée de provenance inconnue. (D'après J. Kostrzewski).

Miejsce znalezienia nieznane, prawdopodobnie z obszaru Polski. Znajdowała się w Muzeum Przemysłu i Rolnictwa w Warszawie.

Literatura: J. Kostrzewski: *Pisanki wczesnohistoryczne*; *Przegl. Archeologiczny*; t. 1921; str. 43.

\*

Wszystkie pisanki podane w zestawieniu wykazują uderzającą zgodność pod wieloma względami. A więc przede wszystkim wykonane są z białej, delikatnej gliny, mocno wypalanej (co można dobrze obserwować na egzemplarzach uszkodzonych). Wszystkie kształtem swym przypominają jajko, a wymiary ich wahają się w granicach od wielkości normalnego jaja kurzego poprzez  $\frac{2}{3}$  tej wielkości do połowy tychże wymiarów. Niektóre zaopatrzone są w otwór na szerszym końcu, mający może naśladować otworek wydmuszki. Otwór ten mógł również służyć do wrzucania kamyczków do wnętrza pisanki, przez co spełniała ona rolę grzechotki. Istnienie kamyczków w środku pisanki stwierdzono u ośmiu okazów.

<sup>7)</sup> Wiadomość o tej pisance uzyskałam zbyt późno, tak że nie zdołałam już umieścić jej na mapce pisanek (rys. 16).

Ogromna większość pisanek wykazuje też jednolitą ornamentację, na którą składa się barwna polewa tła i wzór wykonany polewą odmiennego koloru. Najczęściej występuje wzór kręgów poziomych złożonych z krótkich odcinków półksiężycowatych przedzielonych rowkami pionowymi (10 egzemplarzy), następnie wzór z kręgów poziomych złożonych z odcinków esowatych (2 egzemplarze), wzór linii falistych poprzecznych lub podłużnych (łącznie 2 egzemplarze), wreszcie ornament linii przecinających się (3 egzemplarze).

Również barwy polewy użytej do zdobienia wykazują pewną jednolitość. Pisanki są przeważnie dwukolorowe, tylko w dwu wypadkach trójkolorowe. Najczęściej występują kolory brązowy, zielony i żółty w różnych zestawieniach. Na tle brązowym stosowano żółte lub zielone wzory, albo na zielonym tle brązowe wzory, wreszcie na tle zielonym żółte wzory. W jednym tylko wypadku na tle brązowym wzór z linii naprzemian zielonych i żółtych (okaz z Karnic pow. łobeski). Zupełnie sporadycznie występują barwy czerwona i czarna.

Ta uderzająca jednolitość materiału, wykonania i ornamentacji zdaje się wskazywać wyraźnie na to, że pisanki gliniane z barwną polewą były produkowane seryjnie w jednym ośrodku, przy czym za kraj ich produkcji uważa



Ryc. 15. Kijów. Pisanka gliniana (według B. A. Rybakowa). — Fig. 15. Kiev. Oeuf d'argile émaillée (d'après Rybakow)

się zazwyczaj Ruś Kijowską<sup>8)</sup>. Według Arne'go<sup>9)</sup> ośrodkiem produkcji pisanek był Kijów (por. ryc. 15), ponieważ tam znaleziono przyrządy do ich wytwarzania albo pobliski Białogród, gdzie odkryto kafelki polewane z analogiczną ornamentacją powierzchni. Uczno-

<sup>8)</sup> J. Kostrzewski, *Pisanki wczesnohistoryczne*, *Przegl. Archeol.*, t. I, str. 43.

<sup>9)</sup> T. J. Arne, *La Suède et l'Orient*, Uppsala 1914, str. 216.

ny radziecki B. A. Rybakow<sup>10)</sup> również uważa Kijów za miejsce fabrykacji pisanek, a znaleziska białogrodzkie tłumaczy w ten sposób, że zostały one wyprodukowane w Kijowie i dostarczone do Białogrodu odległego o 18 kilometrów. Według tego autora produkcja jajek glinianych była boczną gałęzią produkcji ozdobnych kafelków z barwną polewą dobrze wówczas rozwiniętej. Podaje on też ciekawe szczegóły dotyczące techniki wykonywania ornamentów na kafelkach a zarazem i na pisanek glinianych.

Najbardziej charakterystyczny dla wyrobów kijowskich jest ornament złożony z rzędów kolorowych pasm, których poszczególne części przypominają klamry (stosowane np. w arytmetyce). Sposób wykonania tego ornamentu udało się wyjaśnić po znalezieniu w Kijowie specjalnego tygielka służącego do wylewania równocześnie polewy o dwu kolorach. Na płytkę pokrytą już polewą koloru tła i wypaloną, wylewano z tego tygielka, który był podzielony na dwie komory i zaopatrzony w dwa otwory, równocześnie dwie smugi koloru np. zielonego i żółtego. Położone w ten sposób równoległe obok siebie pary dwubarwnych smug przerywał garncarz przed ich zastygnięciem rylcem, kreśląc w równych odstępach linie prostopadłe do nich w górę i w dół. W wyniku tej operacji zakrzywiały się smugi polewy w miejscach ich przzerwiania rylcem w kierunku jego ruchu, dając owe charakterystyczne klamry<sup>11)</sup>. Jeżeli garncarz zamiast rozrywać delikatnie pasma polewy w dwu kierunkach żłobił głębokie a czasem płytkie pionowe rowki w jednym kierunku, to powstawał ornament złożony z odcinków półksiężycowatych, spotykany najczęściej w naszych znaleziskach.

Trudnym zadaniem jest dokładne ustalenie wieku pisanek, ponieważ większość zabytków nie jest ściśle datowana. Niektóre z nich pochodzą z luźnych znalezisk, o innych można tylko powiedzieć, że pochodzą z okresu wczesnohistorycznego. Tylko nieliczne zabytki z Gniezna i z Brześcia Kujawskiego można dokładnie datować a mianowicie dwa zabytki na wiek XI, dwa na XII wiek i jeden na wiek XIII. Najwcześniejsze zatem pewnie datowane znaleziska na terenie Polski pochodzą z XI wieku.

Zabytki z obszarów poza Polską są datowane nieco odmiennie. Naprzykład okaz z Browarek gub. połtańskiej został datowany przez odkrywcę: Chwoykę na VI a najpóźniej VII

wiek<sup>12)</sup>, jednak uzasadnienie tego przypuszczenia nie wydaje się przekonujące.

Pisankę znalezionej w grobie wikingim datowanym na okres Wikingów (VIII—X w.)<sup>13)</sup> można odnieść — zgodnie z odkryciami dokonanymi na Rusi Kijowskiej — do X wieku. Znalezione mianowicie w Białogrodzie polewane kafelki użyte do ozdobienia ścian cerkwi wybudowanej za panowania Włodzimierza (980—1015)<sup>14)</sup>.

Rozwój techniki polewania naczyń, kafelków oraz zabawek przypada na okres od XI do XIII wieku. Był on uwarunkowany istnieniem miejscowej produkcji samej polewy<sup>15)</sup>. Wysoki poziom techniki garncarskiej na Rusi Kijowskiej był niewątpliwie wynikiem ożywionych kontaktów z Bizancjum, ówczesnym głównym ośrodkiem cywilizacji.

Technika polewania znana i szeroko stosowana na Rusi w XI—XIII a nawet już w końcu X wieku, na zachodzie Europy przyjmuje się dopiero na początku XIII i XIV wieku, jak o tem świadczy znalezienie w Turynii w miejscowości Schmiedefeld naczynia z polewą barwy czekoladowej datowanego przez znalezionej wewnątrz monetę z roku 1306. Jest to dotychczas najstarsze znalezisko z polewą z obszaru niemieckiego<sup>16)</sup>. Także w Szwajcarii polewa występuje dopiero ok. r. 1300<sup>16a)</sup> a najstarszy znany polewany zabytek z Węgier pochodzi z końca XIII wieku. Naczyńie to, w którym znajdował się skarb monet z najmłodszymi monetami Beli VI (1235—1270), kształtem swym oraz znakiem garncarskim na dnie przypomina współczesne mu naczynia słowiańskie<sup>17)</sup>.

Resumując te fakty można stwierdzić, że pisanek glinianych były wyrabiane seryjnie w Kijowie jako jedna z gałęzi bardzo wówczas rozwiniętej produkcji rzemiosła garncarskiego w okresie od X do XIII wieku. Z tego ośrodka produkcyjnego rozchodziły się one daleko w różnych kierunkach.

<sup>12)</sup> K. Botsunowski, Pisanki jako obiekt kultu bałwochwalczego, *Wiad. numizm. archeol.*, t. VI, szp. 529—532.

<sup>13)</sup> J. Kostrzewski, Pisanki wczesnohistoryczne *Przeł. Archeol.*, t. I, str.

<sup>14)</sup> T. J. Arne, *La Suède et l'Orient*, j. w., str. 217.

<sup>15)</sup> B. A. Rybakow, *Rzemiosło drewnianej Rusi*, j. w., str. 262—263.

<sup>16)</sup> E. Schirmer, *Die deutsche Irdenware des 11—15 Jahrhunderts im engeren Mitteldeutschland*, Jena 1929, str. 69.

<sup>16a)</sup> *Zeitschrift für schweiz. Archaeologie und Kunstgeschichte* XI, 1950, str. 205.

<sup>17)</sup> *Archeologiai Ertesitő*, t. L, (1937), str. 142—151, i 232.

Informacje przytoczone w przypiskach 16—16a zawdzięczam prof. J. Kostrzewskiemu.

<sup>10)</sup> B. A. Rybakow, *Rzemiosło drewnianej Rusi*, Moskwa, 1948, str. 262.

<sup>11)</sup> tamże, str. 260—261.

Spotyka się je często na obszarze samej Rusi Kijowskiej<sup>19)</sup> (Kijów, Białogród, Czernichów, Gorczew, Równe, Touste, Podhorce, Włazowice, Browarki), dalej na północy w Nowogrodzie Wielkim, na wschodzie w Starym Riazaniu, na Kaukazie w okolicach Sarkiełu, na ob-

Ringome, obw. Alva, 2. obw. Rone, 3. Sigtuna), dokąd dostały się one drogą przez Polskę<sup>20)</sup>.

Wobec tak doskonale zorganizowanej produkcji i ożywionego handlu pisankami z gliny, które trwały przez kilka stuleci, należy postawić pytanie, do czego one służyły? Nasuwa się



Rys. 16. Mapka pisanek z barwną polewą wg. J. Kostrzewskiego z uzupełnieniem autorki. — Fig. 16. Lieux de trouvaille des eouf d'argile émaillée.

1. Okolice Białegostoku — 2. Brześć Kujawski pow. Włocławski — 3. Czacz pow. kościański — 4. Gniezno — 5. Gruzno pow. świecki — 6. Kałdus pow. chełmiński — 7. Karnice pow. łódzki — 8. Kruszewo pow. inowrocławski — 9. Lutomiernik pow. łódzki — 10. Opole — 11. Poznań — 12. Przemęt pow. wolsztyński — 13. Santok pow. gorzowski — 14. Sasiadka pow. zamojski — 15. Wyrzysk

szarze Litwy (w Pożarkach<sup>19)</sup>, Grodnie), Łotwy (Mežotne) a wreszcie Polski (zob. mapkę rys. 16).

Pisanki występują też na terenie Słowiańszczyzny połabskiej (Lubusz, pow. frankfurcki, Neuendorf pod Brandenburgiem, Weisdin pow. Strelitz). Wreszcie z trzech znalezisk znamy pisanki gliniane na terenie Skandynawii (t. Lilla

przypuszczenie, że barwna pisanka, będąca razem grzechotką, dawana w wielu wypadkach zmarłemu do grobu, musiała mieć jakieś znaczenie kultowe i obrzędowe. Wiąże się z tym rola jajka w wierzeniach ludowych. Jajko ukrywające w sobie nowe życie staje się tym samym jego wyobrażeniem i dlatego też występuje jako ważny składnik różnych obrzędów. Jest ono

<sup>19)</sup> B. A. Rybakow, 'Remiesło drewnianej Rusi', j. w., str. 262; J. Kostrzewski, Mapka pisanek glinianych w wyd. Gniezno w zaraniu dziejów, j. w., str. 327.

<sup>19)</sup> Pracy sekcji archeologii, t. III, Mińsk 1932, str. 87.

<sup>20)</sup> H. Arbman, Une route commerciale pendant les X et XI siècles, Slavia Antiqua, t. I, Poznań 1948. — Arbman: Uppståndelseäg av glaserad lera (Situne dei. Sigtuna, 1945, str. 73—76).

<sup>21)</sup> W. Klinger, Jajko w zabobonie ludowym u nas i w starożytności, Kraków 1908.



środkiem oczyszczającym, który przejmuje na siebie uroki, zapobiega chorobom i nieszczęściom<sup>21)</sup>. Wybitną też rolę odgrywa w wiosennych obrzędach budzenia się nowego życia<sup>22)</sup>, czego relikwii mamy choćby w naszych pisankach wielkanocnych.

Interesuje nas szczególnie rola jajka w obrzędach związanych z kultem zmarłych. Mają one tradycję bardzo starą. Zwyczaj wkładania jaj do grobu był już znany w starożytnej Grecji i Rzymie<sup>23)</sup>, a nawet jeszcze wcześniej, w kulturze starożytnej Assyrii (patrz poniżej). Zwyczaj ten zachował się do dziś u niektórych ludów pierwotnych np. u Maorysów w Nowej Zelandii i u Malajczyków<sup>24)</sup>. Również zwyczaj przynoszenia jaj na mogiły w pewne dni roku był praktykowany nieomal na całym świecie np. na Sumatrze, w Bengalii, w Chinach, u Gruzinów kaukaskich, a w Europie w Serbii, Grecji, Chorwacji, na Rusi i w Polsce<sup>25)</sup>, gdzie nawet w źródłach trzynastowiecznych<sup>26)</sup> mamy o tym wzmiankę.

Pisanki, to znaczy jaja w wzorami na powierzchni, znamy już z połowy trzeciego tysiąclecia przed n. e. W wykopaliskach w Asharrah znaleziono w grobie skorupy jaj strusich z wyrytymi wzorami na powierzchni<sup>27)</sup>. Tak więc nasze pisanki wielkanocne miałyby tradycję blisko pięćdziesięciowieczną!

Następne pisanki z wykopalisk znamy dopiero z IV wieku n. e. Na cmentarzysku w Worms znaleziono przy szkielecie dziewczynki dwa gęsie jaja, malowane w paski czarne i brązowe z plamami czerwonymi, niebieskimi i zielonymi. Grób datuje moneta Konstantyna Wielkiego<sup>28)</sup>.

Gliniane pisanki wczesnohistoryczne miały niewątpliwie wyobrażać prawdziwe pisanki z jaj ptasich. Umieszczenie kamyczka we wnętrzu pisanki możnaby wytłumaczyć chęcią dania złudzenia ruchu a więc życia w jajku.

Co jednak miało oznaczać dawanie jaj do grobów? Istnieje kilka opinii na ten temat. Według Klingera<sup>29)</sup> jajko ma i w tym wypadku

znaczenie odstrasżające złe moce i ma chronić spokój zmarłego przed działaniem złych duchów. Według innych badaczy<sup>30)</sup> pisanki dawane zmarłym były uosobieniem odrodzenia i zmartwychstania. Jakkolwiek rozstrzygniemy to zagadnienie, pozostanie niezmienny fakt, że jest to zwyczaj bardzo dawny, sięgający epoki kamiennej i bardzo rozpowszechniony u różnych ludów zamieszkujących kulę ziemską.

Należałoby może zastanowić się nad tym, że dosyć znaczną ilość pisanek znaleziono też w osadach (14 wypadków). Może wchodzi tu w grę zastosowanie jajek do innych celów magicznych np. leczniczych, oczyszczających lub też do odwracania uroków od domostwa i mienia<sup>31)</sup>. Podobne zastosowanie jajka znane było np. w Azji Mniejszej, u Turków. Również w Polsce włościanie zakopywali kraszanki i pisanki w ogrodach i na polach oraz wmurowywali je w ściany domów.

O starej tradycji i tego zwyczaju świadczy wzmianka o wkładaniu jaj w ściany budynków w „Tozefie”, zbiorze zabobonów żydowskich powstałym w III wieku n. e.<sup>32)</sup>. Być może, że i gliniane pisanki służyły do tych samych celów.

Z kolei przechodzimy do następnej grupy zabytków, to znaczy grzechotek z guzkami na powierzchni. Znaleziono je w Polsce w 12 miejscowościach.

#### 1. Barwino (niem. Barvin) pow. miastecki

Okrągła grzechotka gliniana z nalepianymi półkulistymi guzkami wpuszczonymi w powierzchnię grzechotki i umocowanymi na czopkach (ryc. 17). Kilka z tych guzków odpadło.



Ryc. 17. Barwino, pow. miastecki: Grzechotka gliniana (według O. Kunkla). W. n. — Fig. 17. Barwino, distr. Miastko (Poméranie), Hochet d'argile émaillée. (D'après O. Kunkel) Gr. nat.

<sup>22)</sup> Wł. Antoniewicz, Pisanki w Polsce, Ziemia, t. IV, str. 180.

<sup>23)</sup> W. Klinger, Jajko w zabobonie ludowym, j. w., str. 5.

<sup>24)</sup> tamże, str. 12.

<sup>25)</sup> Wł. Antoniewicz, Pisanki w Polsce, Ziemia, t. IV.

<sup>26)</sup> Miracula S. Hedwigis, Monum. Polon. Hist., t. IV, str. 602.

<sup>27)</sup> G. Contentau, Manuel d'Archéologie Orientale, Paris 1927, str. 50 i 600—601.

<sup>28)</sup> H. A. Knorr, Das bunte Ei in der Vorgeschichte, Zeitschr. f. oberdeutsche Volkskunde, XII, str. 129—137.

<sup>29)</sup> W. Klinger, Jajko w zabobonie ludowym, j. w.

<sup>30)</sup> J. Kostrzewski, Pisanki wczesnohistoryczne, Przegl. Archeol., t. I, str. 44 i T. J. Arne; La Suède et l'Orient, j. w., str. 216.

<sup>31)</sup> W. Klinger, Jajko w zabobonie ludowym, j. w., str. 6.

<sup>32)</sup> tamże, str. 6.

Średnica grzechotki wynosi około 3,6 cm, średnica guzków 1 cm. Grzechotka jest pokryta polewą koloru jasnożółtego i ozdobiona brunatnymi liniami i punktami.

Została znaleziona w grobie bardzo bogato wyposażonym. Muzeum Pomorza Zachodniego w Szczecinie.

Literatura: Erwerbungs- und Forschungsbericht, Szczecin, 1939, str. 63.

Beiheft zum Erwerbungs- und Forschungsbericht des Pommerschen Landesmuseums 1939 str. 19.

## 2. Kokanin, pow. kaliski

Pół grzechotki kulistej z dobrze wypalanej gliny. Na powierzchni zachowały się 3 guzki półkuliste, są one wpuszczone w skorupę grzechotki i umocowane na czopkach, widocznych od wewnątrz (ryc. 18). Średnica grzechotki 3,5 cm, średnica guzków 1,2 cm. Grubość ścianek grzechotki 0,7 cm.



Ry. 18. Kokanin, pow. kaliski. Połowa grzechotki glinianej; W. n: — Fig. 18. Kokanin, distr. Kalisz: Moitié d'un hochet en argile émaillée. Gr. nat.

Okoliczności znalezienia nieznanne.

Grzechotka ta znajduje się w Muzeum Archeologicznym w Poznaniu.

## 3. Końskie

Dwie grzechotki kształtu kulistego wykonane z gliny mocno wypalanej (ryc. 19). Na powierzchni znajdują się nalepione guzki półkuliste lekko spłaszczone, część z nich uszkodzona.



Ryc. 19. Końskie. Grzechotka gliniana: — Fig. 19. Końskie: Hochet en argile émaillée

Znalezione na cmentarzysku szkieletowym datowanym na XI. w. Jedna z nich pochodzi z grobu nr 62, druga z jednego ze zniszczonych grobów. P. Muz. Arch. w Warszawie.

Literatura: J. Kostrzewski: Kultura prapolska Poznań, 1947, str. 333.

J. Gassowski: Cmentarzysko wczesnohistoryczne w Woli Bierwieckiej pow. Radom, Sprawozdania PMA, t. II, str. 109.

## 4. Kruszwica, pow. inowrocławski

Grzechotka kulista wykonana z czerwonej gliny (ryc. 20). Na powierzchni znajdują się stożkowate guzki umieszczone gęsto jeden obok drugiego. Tylko jeden guzek odłamany. Grzechotka zaopatrzona jest w otworek. Zawiera



Ryc. 20. Kruszwica, pow. inowrocławski. Grzechotka gliniana, W: nat. — Fig. 20. Kruszwica, distr: Inowrocław. Hochet en argile émaillée. Gr: nat.

ona wewnątrz prawdopodobnie kamyczek, który przy potrząsaniu grzechotką wydaje delikatny łoskot. Pokryta jest całą polewą barwy ciemno-zielonej, która miejscami, a zwłaszcza na końcach guzków, przechodzi w kolor żółtawy. Polewa lekko spękana, jak gdyby pokryta pajęczyną.

Znaleziona na stanowisku K — 4, czyli na dawnym grodzie kruszwickim, na terenie ongiś przekopywanym, a więc na wtórnym złożu, na m. II, w głębokości 70 do 80 cm. Chwilowo w zbiorach Zakł. Prehistorycznego Uniw. M. Kopernika w Toruniu.

Literatura: Gieysztor: Badania nad genezą Państwa Polskiego. Przegląd Zachodni t. VI, nr 3/4, str. 178.

## 5. Lednica, pow. gnieźnieński

Dwie grzechotki (ryc. 21), z których jedna, większa, ma kształt kulisty i wykonana jest z dobrze wypalanej gliny. Na powierzchni znajdują się guzki, z których większość jest uszkodzona. Zachowane ślady polewy koloru zielonego.

Znaleziona na cmentarzysku w grobie.

Druga grzechotka lepiej zachowana, trochę mniejsza od poprzedniej, wykonana jest również z twardej, mocno wypalanej gliny. Kształt kulisty, na powierzchni znajdują się półkuliste guzki, nieco spłaszczone, część z nich uszkodzona. Widoczne ślady zielonej polewy.

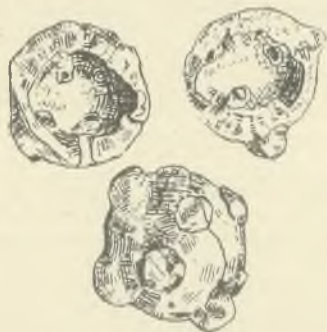
Znaleziona na cmentarzysku w grobie.



Ryc. 21. Ostrów Lednicki, pow. gnieźnieński. Grzechotki gliniane. — Fig. 21. Ostrów Lednicki (ile), distr. Gniezno. Hochets en argile émaillée.

#### 6. Lipiny (niem. Krummlinde), pow. lubiński

Grzechotka kulista, wykonana z mocno wypalanej gliny, z jednej strony uszkodzona (ryc. 22). Średnica jej wynosi 3,8 cm. Na powierzchni znajduje się 11 półkulistych guzków, z tych 6 uszkodzonych. Guzki mają przeciętnie około 1 do 1,1 cm średnicy, są wpuszczone w powierzchnię grzechotki i umocowane na czop-



Ryc. 22. Lipiny, pow. lubiński (śląsk). Pół grzechotki (według W. Hoffmanna).  $\frac{1}{2}$  w. n. — Fig. 22. Lipiny, distr. Lubiń, Moitié d'un hochet.  $\frac{1}{2}$  gr. nat.

kach. Prócz tego znajduje się tu jeden otwór przechodzący na wylot o średnicy 0,5 cm i długości 0,7 cm. Według W. Hoffmanna otwór ten służył do wytykania sztabki tworzącej wygodniejszy uchwyt do potrząsania albo też był potrzebny przy wypalaniu. Na powierzchni widać ślady polewy. Strona zewnętrzna jest koloru szarego, wewnętrzna czarnoszarego. Wewnątrz miały się znajdować kamyczki.

Znaleziona luźno przez dzieci szkolne w piaskzystym gruncie. Muz. w Wrocławiu.

Literatura: W. Hoffmann, Eine mittelalterliche Tonklapper (Altschlesische Blätter 15, (1940), str. 75).

#### 7. Lutomięsk, pow. łaski

Grzechotka kulista z białej, czystej gliny bez guzków, z niewielkim otworem na powierzchni zapewne do wrzucania kamyczków.

Znaleziona na cmentarzysku w grobie.

Literatura: Aleksander Gieysztor: Polskie badania wczesnodziejowe w r. 1950, str. 223.

#### 8. Opole

Dwie gliniane grzechotki kuliste ze stożkowatymi guzkami na powierzchni (ryc. 23).

Znalezione w wykopaliskach w Opolu w warstwie datowanej na XII wiek.

Literatura: W. Hoffmann, Eine mittelalterliche Tonklapper, Altschlesische Blätter 15, (1940), str. 75.

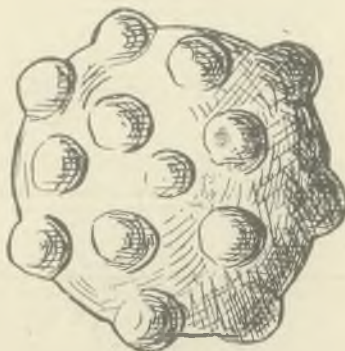
Z. A. Rajewski, O Opolu wczesnohistorycznym, Przegląd Zachodni. r. II, 1946.



Ryc. 23. Opole. Grzechotka gliniana. W. n. — Fig. 23. Opole. Hochet en argile émaillée. Gr. nat.

#### 9. Sokołów, pow. gostyński

Grzechotka kulista o średnicy 4,5 cm, wykonana z dobrze wypalanej gliny (ryc. 24). Na po-



Ryc. 24. Sokołów, pow. gostyński. Grzechotka gliniana: W. n. — Fig. 24. Sokołów, distr. Gostynin. Hochet en argile émaillée. Gr. nat.

wierzchni znajduje się siedemnaście nalepionych guzków, a trzy odpadły.

Okoliczności znalezienia nieznane.

Z materiałów prof. J. Kostrzewskiego. Zbiory Semin. Duch. we Włocławku.

#### 10. Wola Bierwiecka, pow. radomski

Grzechotka kulista o średnicy 4 cm, wykonana z białej, dobrze wypalanej gliny (ryc. 25), na powierzchni znajdują się nalepione półkuliste guzki. Widać również zalepiony otwór, przez który wrzucono do wnętrza kamyczek.  $\frac{2}{3}$  powierzchni pokrywa polewa barwy ciemno zielonej, opalizującej.

Znaleziona w grobie na cmentarzysku datowanym na III okres wczesnohistoryczny.

Literatura: Sprawozdania P. M. T., tom II, str. 108, tabl. XV, 1.



Ryc. 25. Wola Bierwiecka, pow. radomski. Grzechotka gliniana. W. n. — Fig. 25. Wola Bierwiecka, distr. Radom, Hochet en argile émaillée, Gr. nat.

#### 11. Wrocław

Gliniana grzechotka kształtu kulistego z nalepianymi guzkami.

Znaleziona w czasie prac wykopaliskowych w 1950 r. na Ostrowie Tumskim.

Z materiałów dr W. Kóćki.

#### 12. Miejscowość nieznana \*)

Kulista grzechotka o średnicy 4 cm, wykonana z białej, dobrze wypalanej gliny (ryc. 26). Grubość ścianki około 0,7 cm. Wewnątrz znajdują się dwa kamyczki. Na powierzchni 22 guzki o średnicy 0,9—1 cm, wpuszczone w skorupę grzechotki i mały otwór. Widoczne ślady żółtej polewy.

Zabytek znajduje się w Muzeum Archeologicznym w Poznaniu. Miejsce i okoliczności

\*) W pracy prof. dr. W. Hensla: Studia i materiały do osadnictwa Wielkopolski wczesnohistorycznej (Poznań, 1950) okaz ten figuruje błędnie jako znaleziony w Czaczu (str. 13, ryc. 87, 1).



Ryc. 26. Grzechotka niewiadomego pochodzenia. W. n. — Fig. 26. Hochet en argile émaillée de provenance inconnue, Gr: nat.

znalezienia nieznane, prawdopodobnie w Wielkopolsce.

Grzechotki opisane w powyższym zestawieniu są wszystkie wykonane z białej, dobrze wypalanej gliny za wyjątkiem grzechotki z Kruszwicy, do wykonania której użyto gliny czerwonej. Grzechotka ta różni się także wyglądem od pozostałych, które mają półkuliste, spłaszczone guzki, umieszczone w pewnej odległości jeden od drugiego. Grzechotka z Kruszwicy natomiast jest cała pokryta gęsto guzkami, które mają kształt łagodnych stożków. Odrębny jest też okaz z Lutomińska, który guzków wcale nie posiada. U innych okazów guzki są wpuszczone w powierzchnię grzechotek i umocowane na czopkach, co jest dobrze widoczne u okazów uszkodzonych (Zobacz rys. 22). Wielkość ich waha się od 2 cm do 4 cm średnicy, przy czym najwięcej jest okazów pośrednich o średnicy około 3,5 cm.

Kilka okazów ma na powierzchni ślady polewy (7 egzemplarzy), na innych polewa albo nie zachowała się albo też nie wiemy o jej istnieniu z powodu niedokładności danych. Kolory polewy żywo przypominają barwy pisanek. Najczęstsza jest polewa zielona (4 egzemplarze), potem żółta (2 egzemplarze), w jednym wypadku zachował się na jasno-żółtym tle ornament brunatny w postaci linii i punktów.

Należałoby z kolei zastanowić się nad zagadnieniem wieku i pochodzenia tych grzechotek.

Do ścisłego datowania ich mamy danych niewiele. Dla większości zabytków jest stwierdzona ogólnie ich przynależność do okresu wczesnohistorycznego, 4 zabytki pochodzą z luźnych znalezisk, dwa z cmentarzyska w Końskich datowanego na XI w., 1 z Woli Bierwieckiej datowany na III okr. wczesnohistoryczny. Ścisłe datowane są tylko dwie grzechotki z Opola zna-

lezione w warstwie dwunastowiecznej<sup>33)</sup> oraz grzechotki z Ostrowa Lednickiego, znalezione na cmentarzysku z okresu od X do XII w.<sup>34)</sup> W przybliżeniu więc można określić czas ich występowania na okres między X, pewniej XI a XIII wiekiem.

Zagadnienie pochodzenia grzechotek także nie jest proste. Nie mamy żadnych analogii do naszych grzechotek z terenu poza Polską. Nie są one jednakże wyrobem miejscowym. Przemawia za tym przypuszczeniem zbyt mała ilość znalezisk i barwna polewa powierzchni, nie stosowana jeszcze wówczas powszechnie w przemyśle garncarskim w Polsce, jakkolwiek znamy sporadyczne wypadki stosowania jej już wówczas. Np. znaleziono w Opolu naczynie z polewą wyrobu miejscowego z 11 wieku, a z tegoż czasu pochodzi też odkryte w Strzemieszycach Wielkich, w pow. będzińskim naczynie cylindryczne z poziomymi żeberkami, naśladowujące kształt wiadra z obręczami<sup>35)</sup>.

Natomiast szereg danych pozwala łączyć produkcję grzechotek z wyrobem pisanek i uznać Ruś Kijowską za miejsce ich wytwarzania. Za tym przemawiałyby i szczegóły techniczne a mianowicie użycie takiego samego materiału, tj. delikatnej jasnej glinki mocno wypalanej i pokrycie powierzchni grzechotek polewą o barwach często spotykanych u pisanek. Poгляд ten potwierdzają informacje podane przez Rybakowa<sup>36)</sup>: „Oprócz naczyń garncarze wyrabiali także gliniane zabawki, np. koniki, jeźdźców, posążki niewieście z dzieckiem na ręku, świstawki, grzechotki itd. . .”.

Zabawki te miały prawdopodobnie jakieś znaczenie obrzędowe, o czym świadczy znajdowanie ich w grobach (6 wypadków). Miały one może odstraszać złe moce. O tym, że grzechotki stanowiły przedmiot luksusowy, dostępny tylko ludziom zamożnym, zdaje się świadczyć znalezisko z Barwina w pow. miasteczkim, gdzie grzechotkę znaleziono jako część szczególnie bogatego wyposażenia zwłok<sup>37)</sup>.

Wypada przy tej okazji wspomnieć o jeszcze jednym zabytku, do którego nie znamy dotąd analogii, a który na podstawie podobieństwa technicznego możnaby łączyć z grzechotkami. W Turowie, w pow. płockim przy rozkopywa-

niu rządowych grobów kamiennych znaleziono naczynie, którego opis cytuję za F. Tarczyńskim<sup>38)</sup>:

„... przedziwnie piękne naczynie, małe z białawo-żółtej glinki z pokryweczką. Tak naczynie jako pokryweczka, nalepione po wierzchu perłkami niesymetrycznie z tejże samej masy.” Naczynie ma kształt cylindryczny, jest dosyć niskie, pokrywka jest stożkowata, na szczycie jej umieszczona kulka. Znaleziono je w grobie kobiecym, bogato wyposażonym.

Mamy więc tu do czynienia z zabytkiem wykonanym z tego samego materiału co pisanek i grzechotki oraz przypominającym szczegółami ornamentacji, owymi nalepionymi „perłkami” nasze grzechotki.

Przypuszczalnie więc jest to przedmiot również importowany z obszaru Rusi Kijowskiej.

Gdy porównujemy rozmieszczenie pisanek (ryc. 16) i grzechotek (ryc. 27) z mapą dróg handlowych Polski piastowskiej<sup>39)</sup>, to zauważymy rzadkie występowanie tych znalezisk na wielkiej drodze tranzytowej idącej z Kijowa przez Kraków, Wrocław do Pragi i dalej na zachód do Ratzbony. Być może, że pisanek i grzechotki nie były przeznaczone na eksport do krajów zachodnio-europejskich i istotnie brak tam znalezisk tego typu. Natomiast zabytki z Woli Bierwieckiej k. Radomia, z Sokołowa k. Gostynina, z Brześcia Kujawskiego, z Gruczna k. Świecia wyznaczają z wielką dokładnością drogę z Rusi przez Grody Czerwieńskie do Bałtyku. Droga ta<sup>40)</sup> w dokumentach występuje stosunkowo późno, w XIV wieku. Byłyby więc zabytki wymienione archeologiczną wskazówką istnienia tej drogi w okresie wcześniejszym.

Oczywiście na podstawie zasięgu samych tylko pisanek i grzechotek nie można wysuwać daleko idących wniosków o przebiegu dróg handlowych, ponieważ występowanie ich może być też w pewnej mierze przypadkowe (najwięcej zabytków jest na terenach najlepiej zbadanych), jednak wykazanie ciągłości znalezisk wzdłuż wymienionej drogi nasuwa myśl, że byłoby rzeczą ciekawą sprawdzenie za pomocą materiału archeologicznego przebiegu dróg handlowych, które dały się ustalić na podstawie dokumentów. Występowanie różnych importów wprowadziłoby może jakieś modyfikacje, lub

<sup>33)</sup> W. Hoffmann, Eine mittelalterliche Tonklapper, *Altshlesische Blätter* XV, (1940), str. 76.

<sup>34)</sup> Z. Zakrzewski, Cmentarzysko wczesnohistoryczne i średniowieczne na Ostrowie Lednickim, *Sprawozdania Polskiej Akad. Umiejętności* t. XXXVIII, str. 36—38.

<sup>35)</sup> *Przegląd Archeologiczny*, tom IV, 239, ryc. 2d.

<sup>36)</sup> *Istoria kultury dawniejszej Rusi*, t. I, Akademia Nauk ZSRR, Moskwa 1948, str. 142.

<sup>37)</sup> *Erwerbungs- und Forschungsbericht*, 1939, str. 63.

<sup>38)</sup> Fr. Tarczyński, *Groby rządowe kamienne w pow. płockim, Światowit*, t. II, Warszawa 1900, str. 23.

<sup>39)</sup> S. Weymann, *Cła i drogi handlowe w Polsce piastowskiej* (mapka po str. 144), Poznań 1938,

<sup>40)</sup> jak wyżej.

też byłoby potwierdzeniem istniejących ujęć. Należałoby w tym celu wszcząć systematyczne badania archeologiczne wzdłuż przypuszczalnych szlaków handlowych i wyniki porównać z istniejącym już materiałem dokumentarnym. Na tej drodze doszlibyśmy napewno do bardzo interesujących rezultatów.

Inne skupienie importów ruskich daje się zauważyć w Wielkopolsce, gdzie występują one w znaczniejszych grodach (Gniezno, Poznań, Santok, Kruszwica) nieraz w kilku egzemplarzach (w Gnieźnie 5 pisanek).

Zabytki opisane powyżej świadczą wymownie o ożywionych stosunkach handlowych Polski z Rusią Kijowską, skąd sprowadzano przede wszystkim przedmioty ozdobne a nie przedmioty codziennego użytku, wyrabiane na miejscu. Obszary państwa piastowskiego były zatem nie tylko terenem, przez który przejeżdżali kupcy idący z Rusi na zachód, lecz były również chłonnym rynkiem zbytu dla wyrobów rzemiosła ruskiego.



Rys. 27. Mapka glinianych grzechotek z guzkami. — Fig. 27. Lieux de trouvaille des hochets en argile émaillée.

1. Barwino pow. miasteczki — 2. Kokanin pow. kaliski — 3. Końskie — 4. Kruszwica pow. inowrocławski — 5. Lednica pow. gnieźnieński — 6. Lipiny pow. lubiński — 7. Lutomiernik pow. łaski — 8. Opole — 9. Sokołów pow. gostyński — 10. Wola Bierwiecka pow. radomski — 11. Wrocław

## Contributions au commerce de la Pologne avec la Russie de Kiev

### Résumé

Depuis longtemps déjà les savants s'étaient vivement intéressés aux oeufs recouverts d'une glaçure en couleurs, ainsi qu'aux hochets colorés, comptés parmi les plus belles importations protohistoriques. Toute une série de publications nous est connue à ce sujet; le présent

travail, tout en les résumant dans un raccourci bref en additionne les résultats pour en présenter les conclusions au lecteur.

Une ressemblance surprenante existe entre les 26 oeufs colorés découverts parsemés sur tout le territoire de la Pologne d'aujourd'hui. Ils sont

tous travaillés dans une fine pâte argileuse blanche fortement cuite. Leur forme se rapproche plus ou moins de celle d'un oeuf de poule. Chez la plupart l'ornementation montre une similitude étonnante: sur une glaçure colorée du fond le dessin est exécuté avec une glaçure de teintes différentes; parmi les desseins prédominent des cercles horizontaux composés de courtes bandes demi-lunaires partagées par des sillons verticaux. Les oeufs sont presque tous bi-couleurs; les teintes ne varient guère: c'est le brun, le vert et le jaune en compositions variées.

Cette uniformité frappante du matériel, de l'exécution et de l'ornementation semble attester une production en série, dont la Russie de Kiev est généralement regardée comme centre. D'après Arne le centre productif des oeufs colorés se trouva ou bien à Kiev même, parcequ'on y trouva des outils servant à leur confection, ou bien à Bielgorod, où furent découverts des carreaux en argile glacée à ornementation analogique de la surface. Rybakow regarde le commerce des oeufs colorés comme branche latérale de la production des carreaux glacés en couleurs, très développée alors.

L'ornementation des produits de Kiev se distingue par les rangées horizontales de motifs caractéristiques, qui rappellent des paranthèses employées en arithmétique. Un hasard heureux permis d'éclaircir le mode d'exécution de ce décor grâce à la découverte à Kiev d'un creuset spécial servant à écouler la glaçure simultanément en deux couleurs. Sur un objet recouvert déjà de la glaçure en couleur du fond et cuit on écoulait deux filets de teintes différentes au moyen du creuset qui était muni de deux compartiments à deux orifices. Avant le figement définitif de ces filets horizontaux, le potier les partageait à l'aide d'un poinçon, tirant en intervalles égaux des lignes verticales vers le haut et vers le bas. Cette opération entraînait la curbure en paranthèse caractéristique des filets de glaçure aux endroits de leur interruption par le poinçon.

La chronologie des oeufs coloriés est assez difficile à établir du fait que la plupart de ces trouvailles n'est pas datée exactement. Parmi celles dont la chronologie a pu être fixée avec certitude l'une est datée au XI-e, deux au XII-e et une au XIII-e siècles. Le développement de la technique de la glaçure des vases, des carreaux et des jouets coïncide avec la période citée et atteint son apogée en Russie de Kiev grâce aux contacts très vifs liant cette contrée avec Byzance, centre principal de la civilisation d'alors. De Kiev les oeufs colorés se dispersent loin en différentes directions, pénétrant en Lettonie, en Lithuanie, à travers la Pologne en Sla-

vie polabe et même jusqu'en pays scandinaves.

Le rôle que jouait l'oeuf coloré dans les croyances populaires n'a pas encore pu trouver son éclaircissement exact. On le trouve souvent dans les sépultures, déposé à côté du défunt et il paraît certain qu'il jouait un rôle considérable comme objet du culte et des cérémonies religieuses. Car l'oeuf, renfermant le germe de la nouvelle vie, en devient le symbole; il sert à la purification, défend contre le sortilège, prévient les maladies et les malheurs. La tradition des oeufs comme objets du culte des morts remonte jusqu'aux temps antiques, transmise par la civilisation des Assyriens, des Grecs et des Romains. Mais quel est le sens de la disposition de ces oeufs dans les tombes? D'après Klinger l'oeuf devait rebuter le mauvais sort et protéger le mort contre les puissances maléfiques. D'autres savants l'interprètent comme symbole de la renaissance et de la résurrection. De quelque manière que nous résoudrions ce problème, il reste un fait indiscutable qu'il s'agit ici d'un usage très vieux remontant jusqu'à l'âge de pierre et fort répandu chez une grande multitude de peuples habitant le globe terrestre.

Il nous reste à dire un mot sur les hochets en argile portant des bosses hémisphériques à la surface. Ils sont connus en Pologne par 12 endroits. Leurs dimensions varient entre 2 et 4 cm. Plusieurs exemplaires montrent encore les traces de glaçure et des fragments de couleurs, rappelant celles des oeufs. Les indications fixant la chronologie exacte des hochets nous manquent presque totalement; pour la plupart l'appartenance à la période protohistorique (XI au XIII-e siècles) a pu être en général établie. La question de la provenance de ces objets n'est pas simple à résoudre non plus. Nous ne connaissons pour eux aucune analogie nous venant de territoires situés en dehors de la Pologne. Et pourtant ne sont-ils pas de facture indigène, étant donné leur rareté et la glaçure caractéristique de leur surface, rappelant celle des oeufs colorés, dont le centre de production est, comme on vient de le dire plus haut, la Russie de Kiev. Les particularités techniques sont similaires ici et là: argile claire très fine, fortement cuite et la couverture en teintes identiques aux oeufs colorés. Rybakow vient à l'appui de cette thèse, citant d'autres jouets, chevaux, cavaliers, statuettes de femmes portant des enfants, sifflets, hochets sortis tous des mains des potiers de Kiev. Les hochets relevés dans les tombes constituent eux aussi des objets du culte des morts; ils compartaient d'ailleurs parmi les objets de luxe, accessibles seulement aux gens aisés.

Si nous comparons l'aire de dispersion des hochets colorés avec la carte des voies commerciales de la Pologne des Piastes, nous remar-

querons leur rareté le long de la grande route de transit allant de Kiev par Cracovie, Wrocław à Prague et plus loin jusqu'à Ratisbonne. Il est donc possible qu'ils n'étaient pas destinés à l'importation en pays de l'Europe occidentale. Par contre les trouvailles d'oeufs et de hochets marquent distinctement la voie relayant la Russie à la Mer Baltique. Cette voie ne nous est confirmée qu'assez tard par les documents du XIV-e siècle et il serait tâche intéressante pour les savants de leur rechercher des preuves archéologiques sûres. Une troisième concentration des oeufs colorés et des hochets nous est connue en Grande Pologne, dont les enceintes fortifiées notables telles que Poznań, Gniezno,

Kruszwica et Santok ont fourni plusieurs de ces beaux objets.

Toutes les trouvailles qui font l'objet du présent article constituent une contribution importante à l'existence de relations animées en temps protohistoriques entre la Pologne et la Russie de Kiev. Cette dernière fournissait d'ailleurs des objets de luxe plutôt que des objets d'usage quotidien, fabriqués sur place. Les vastes terres de l'Etat des Piastes n'étaient donc pas seulement territoires de transit, parcourus par des marchands se rendant de Kiev à l'ouest, mais ils constituaient de même un marché à débit facile pour les marchandises de l'artisanat russe.